

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczyby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sobota: Rajmunda w., Paulina
Niedziela: 15. po Świątk. Idziego

CHOJNICE, niedziela dnia 1. września 1929 r.

Słońca wschód 5.10 zachód 18.50
Księżycy wschód 0.08 zach. 18.02

Dzisiejszy numer poświęcony „Sokołowi“ chojnickiemu w święto 10-cioletniej rocznicy jego istnienia. Oby artykuły w tem specjalnym wydaniu zawarte roznieciły w sercach ogółu zapal dla idei sokolej i popchnęły liczną młodzież w szeregi Zakonu Sokolego!
Redakcja.

Potrzeba istnienia i zadanie sokolstwa w odrodzonej Ojczyźnie

Więc naprzód, wierna drużyno,
W świetlanym kąt się błękitcie,
A dla tych, co marnie giną,
Chcąc nowe wywalczyć życie,
Z niezłomną wolą postanów,
Przemienić karły w tytanów.

Adam Asnyk.

Sokół stojący w okresie niewoli wytrwale na straży polskości i ducha narodowego, cieszył się całkowitem poparciem oraz prawdziwym uznaniem całego naszego społeczeństwa bez wyjątku, a jedynie był sobą w oku władz zaborczych, które go szykanowały na każdym nieomal kroku. Mam tu na myśli przedewszystkiem władze pruskie, które nieprzebiegając w środkach tłumili wszelki odruch sokolej w byłym zaborze pruskim, a względem nieustraszonych i niestrudzonych bohaterów idei sokolej nie wahały się stosować jak najdalej idących represyj i prześladowań. Nie będę się rozpisywał tu obszerniej o historii Sokola pod zaborem pruskim, gdyż ta żywa jest jeszcze w naszej pamięci i znane są nam wszystkim zasługi jakie Sokolstwo położyło w czasie niewoli nad odrodzeniem naszej ukochanej Ojczyzny. Sokół wywiązał się godnie ze swego zadania, bo najpierw pracował przez całe lat dziesiątki nad wytworzeniem w narodzie zbiorowej woli i zrozumienia siły zbrojnej, następnie wpał w prześladowania przez zaborców naród polski świadomość obywatelską, podkreślając służbę jedynie i wyłącznie w imię hasła „Bóg i Ojczyzna“ a wreszcie czynnie bierze udział — tworząc podstawę młodej armii polskiej — na wszystkich frontach nad oswojeniem naszej ukochanej Ojczyzny. Wspomnieć tylko wypada powstanie Wielkopolskie, w którym Sokolstwo Wielkopolskie niepoślednią odegrało rolę. Kiedy bowiem w roku 1918 powstała „Straż Ludowa“ to na czele jej stanęli przeważnie sokole. W Poznaniu wszyscy komendanci „Straży“ a później cała nieomal umundurowana policja, to była brać sokola. Następnie udział Sokolstwa w powstaniu Górnosiąskim i obronie Lwowa. Wystarczy zaznaczyć zdanie wypowiedziane przez gen. Dowbór-Muśnickiego, że bez Sokola nie byłoby armii polskiej.

To byłoby określenie w krótkich tylko zarysach doniosłej działalności Sokolstwa w czasie niewoli.

Zamierzam teraz kilka uwag poświęcić potrzebie istnienia i zadaniu Sokolstwa w odrodzonej już Ojczyźnie.

Słyszysz się często twierdzenia, że Sokół się przeżył i wobec powstania, Państwa Polskiego i własnej armii jest już nie potrzebny. Są to argumenty gołosłowne i żaden zdrowo myślący człowiek nie znajdzie w nich uzasadnienia.

Sokół się przeżył — to znaczy albo przeżyła się jego nazwa organizacyjna, albo jego zasada. O nazwę walczyć byłoby niedorzecznością, gdyż nie możemy tego nazwać Orłem czy Sową, ani Strzelcem czy klubem atletycznym, bo przez zmianę nazwy organizacyjnej, zmienilibyśmy tylko etykietę, bez zmiany treści. Twierdzenie to zatem skierowane musi być przeciwko treści Sokolstwa. Zadaniem Sokolstwa jest pielęgnowanie zdrowia narodu i świadomości obywatelskiej — czy te zasady przeżyły się? Wszak pielęgnowaniem zdrowia — wychowaniem fizycznym — narodu zajmuje

Fenomenalnym rozwojem Polski zachwyca się dziennik amerykański

Nowy Jork, 30. 8. 1929.

Jeden z największych dzienników amerykańskich „New York Times“ w artykule redakcyjnym, nawiązując do wielkiego sukcesu wystawy poznańskiej, opisuje rekordowy rozwój rolnictwa i przemysłu polskiego.

Niemniej pochlebnie wyraża się o twórczej pracy rządu, a w szczególności o wspaniałym rozwoju szkolnictwa, budowie dróg, instytucji użyteczności publicznej, dróg żelaznych i t. d.

Gdyńnię nazywa „Times“ najbardziej nowoczesnym z portów bałtyckich pod względem urządzeń i twierdzi, że mimo stałego rozwoju Gdańska, Gdynia będzie mogła w niedalekiej przyszłości przeladowywać 15 milj. ton rocznie polskiego eksportu, importu i tranzytu.

Wystawa poznańska jest zdaniem pisma wspinała ilustracją fenomenalnego rozwoju Polski w ostatnich 10-ciu latach.

Czechosłowacja ratuje finanse Austrii Propozycja pożyczki 150 milj. szylingów

Wiedeń, 31. 8. 1929.

„Wiener Allgemeine Zeitung“ podaje niepotwierdzoną jak dotąd wiadomość, iż Czechosłowacja ofiarowuje Austrii pożyczkę w wysokości 150.000.000 szylingów.

Pożyczka ta mieć będzie charakter bądź tymczasowej, bądź też inwestycyjnej.

Jak słyhać przyczyną zaproponowania tej pożyczki Austrii było przedewszystkiem spotkanie się kanclerza Streeruwitza z ministrem Beneszem, oczywiście przyczyną bezpośrednią. Właściwy bowiem powód tej dość nieoczekiwanej propozycji ze strony Czech jest dążenie do uzyskania wpływów na politykę wewnętrzną Austrii,

ję się coraz więcej Państwo, tworząc specjalny urząd wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz tzw. obwodowe, powiatowe i miejscowe komitety P. W. i W. F. — zatem o przeżyciu się zasad Sokolstwa, które na pierwszy plan wysuwają pielęgnowanie zdrowia narodu przez uprawianie systematycznej gimnastyki oraz przysposobienia wojskowego nie może być mowy. A może zatem zasad urabiania świadomości obywatelskiej stanowi ten przeżytek. Zaden chyba poważnie myślący człowiek nie będzie śmiał twierdzić, że praca Sokolstwa w tym kierunku w warunkach jakie wytworzyły się w obec. czasach powojennych pod względem pojmowania obowiązków obywatelskich względem Państwa jest niepotrzebna.

Czemże wobec tego jest zarzut jakoby Sokół się przeżył? — walkę z firmą wyłącznie a nie z jej treścią towarem. Ponieważ nowopowstałe firmy (organizacje) usiłują sprzedawać podobne towary więc niewygodna im jest dawna znana mająca poważne zasługi i tradycje firma „Sokół“ stanowiąca trudną konkurencję.

Mamy dziś wprawdzie Ojczyznę wolną i niepodległą, lecz społeczeństwo polskie przez okres półtorawiekowej niewoli w trzech różnych zaborach wniosło to piętno odrębności w świeży organizm naszego państwa. I jak często już doświadczyliśmy jak odrębność ta, zbyteknie rozbiła społeczeństwo polskiego pod względem zapatrywań politycznych, jak również szerzący się zwłaszcza wśród nas mniej uświadomionych żywiołów antypaństwowy szkodliwie wpływa na należyty rozwój państwa naszego.

Nie starczy być narodem wolnym, lecz trzeba dla narodu wywalczyć byt odpowiadający bytowi narodów współczesnych a państwu polskiemu stanowisko równorzędne innym państwom. Wywalczyć to może jedynie naród jednolity, którego na czele hasłem jest „Bóg i Ojczyzna“. Pamiętać winniśmy o tem, że ujednolicienia musi nie tylko rząd, lecz każdy obywatel a tembardziej każda or-

ganizacja. Tymczasem wszystkie nieomal organizacje prócz nielicznych tylko organizacji zawodowych, działają jeszcze dzisiaj ściśle na terytorjach dawnych zaborów. Sokolstwo jest jedyną organizacją dziś w Polsce, która i w czasach niewoli nie uznawała kordonów i dziś nie akcentuje różnic dzielnicowych — ono uznaje i ujmuje w swe ramy cały naród w Polsce i poza Polską ujednolicienia sposób myślenia. Na dowód tego niechaj wspomnę tegoroczny Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa w Poznaniu, który zgromadził wśród niespotykanej w innych organizacjach serdeczności i braterstwa nie tylko brać sokolą z całej Polski, lecz brać naszą z za oceanu, Francji, Niemiec, Czechosłowacji i Rosji oraz wszelkie Związki Sokolstwa Słowiańskiego, zrzeszone w Wszechsłowiańskim Związku Sokolstwa. Zlot ten sięgając niebawem dotychczas w życiu organizacyjnym odrodzonej Ojczyzny rozmiarów, był — wśród niemiłkającego entuzjazmu społeczeństwa Wielkopolskiego — wspaniałą manifestacją ducha narodowego i przyczynił się niewątpliwie do szczytowego zespolenia narodów słowiańskich. Niechaj zatem historia snuta na tle zadania i działalności Sokolstwa w odrodzonej już Ojczyźnie wykaże jakie znaczenie miał ten czyn Sokolstwa.

10.000 żydów amerykańskich chce wyruszyć do Palestyny.

Według doniesienia do dzienników z Nowego Jorku, organizacja Żydów sjonistów w Ameryce doniosła ambasadorowi angielskiemu w Waszyngtonie, że 10.000 wyszkolonych we wojnie światowej Żydów amerykańskich oświadczyło gotowość natychmiastowego odjazdu do Palestyny, celem współdziałania w stłumieniu powstania arabskiego. W operze w Nowym Jorku odbyła się wczoraj wielka manifestacja protestacyjna Żydów przewożących do Palestyny.

Świadomi więc swych zadań nad fizycznym i moralnym odrodzeniem społeczeństwa polskiego nie zrażamy się żadnymi przeszkodami lub chwilowymi zniechęceniami, lecz krzewimy niest. idee naszą wśród jak najszerszych warstw społeczeństwa polskiego w tem przeświadczeniu, że choć chwilowo pewne grupy naszego społeczeństwa świadomie czy nieświadomie starają się wysiłki nasze zbagatelizować to jednak historia nieprzemilczy zasług naszych położonych w imię hasła „Dla Ciebie Polsko i dla Twej Chwały“ nad odrodzeniem naszej wolnej już Ojczyzny.

CZOŁEM!

Henryk Kaliszan
sekretarz Okręgu II. Dzielnicy Pomorskiej
Związku Tow. Gimnast. „Sokół“ w Polsce.

Walka z głodem mieszkaniowym

Kredyty państwowe na ożywienie ruchu budowlanego

Warszawa, 31. 8. 1929.

Przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie komisji międzyministerjalnej, powołanej do oceny robót budowlanych i przyznawania dodatkowych kredytów na wykończenie szeregu budowli.

Komisja załatwiła szereg spraw i stwierdziła, że wypłacone w ostatnich miesiącach sumy spół-

dzielniom budowniczym ożywiły znacznie ruch budowlany i przyczyniły się do wykończenia znacznej ilości domów mieszkalnych przed zimą.

Miarodajne czynniki rządowe zainteresowały się ostatnio wysokością kredytów, które potrzebne są na dalsze ożywienie ruchu budowlanego i robót, które mają być wykończone w październiku i listopadzie.

Największy i najszybszy okręt świata

przeplwać będzie Atlantyk w 3 i pół dnia

Londyn, 31. 8. 1929.

Zarząd towarzystwa linii okrętowej „White Star Line“ polecił wstrzymać rozpoczętą budowę olbrzymiego parowca „Oceanic“.

Pierwotnie zamierzano zbudować statek długości 1000 stóp i pojemności 60.000 ton. Miał to być największy i najszybszy parowiec świata, tym czasem Niemcy uprzedzili zamiar angielski i wybudowali olbrzymi parowiec „Bremen“ o takiej

samej pojemności i jak dotychczas największej szybkości.

Wobec tego towarzystwo angielskie postanowiło zmienić projekt budowy parowca „Oceanic“ zarówno co do długości statku, wpływającej na szybkość i zmontować na parowcu daleko silniejsze motory elektryczne, jakie ma „Bremen“.

Towarzystwo okrętowe spodziewa się, że nowy „Oceanic“ będzie odbywał drogę z Southampton do Nowego Jorku w 3 i pół dnia.

Młodzież przyszłością narodu

Dumnie śpiewamy w naszej pieśni sokolej: „Myśmy przyszłością narodu...“ I mamy prawo do tego. Przez kilka dziesiąt lat niewoli pracowaliśmy nad duchowym i fizycznym odrodzeniem narodu, dla przyszłości Polski wolnej, niepodległej i zjednoczonej odczo dawaliśmy nasz trud i znoś, przygotowując dla niej pierwsze kadry polskiego żołnierza i dla Niej w chwili przełomu Sokoli - powstańcy kładli swe młode życie w ofierze — dla Niej wreszcie i dzisiaj pracujemy, wychowując młode pokolenie na zdrowych duchem i ciałem obywateli, gotowych w każdej chwili w razie potrzeby stanąć w obronie granic Państwa.

To zadanie wychowawcze naszej pracy musi w spotęgowanej mierze zwracać uwagę naszą na młodzież, gdyż przez nią właśnie pracujemy dla przyszłości narodu. Ściśle rzecz biorąc, nie w nas samych, lecz w tem, jak wychowamy młodzież na szę i jaką ona będzie, spoczywają przyszłe losy narodu. Rozumieją to dobrze żywioły wywrotowe, więc z szczególnym wysiłkiem zarzucają swe siła na młodzież, dążąc do tego, aby w młode i niedoświadczone umysły zaszczerpić jad trucizny, aby z młodych i niewinnych serc wyrwać miłość Boga i Ojczyzny, wiedząc, że w ten sposób najłatwiej i najpewniej przygotowują sobie wolne narzędzia do zniszczenia chrześcijańskiego ustroju życia społecznego i państwowego.

D. Gańcza.

Migawki

Więc naprzód, wierna drużyno,
W świetlanym kąt się błękitnie,
A dla tych, co marnie giną,
Chcąc nowe wywalczyć życie,
Z niezłomną wolą postanów,
Przemienić orły w tytanów.

Środkiem ulicy miarowym krokiem wali oddział Sokolów.

Na czele kroczy prezes drh. Gańcza ze swym na czelnikiem drh. Jankowskim.

— Panie Froncek... moje uszanowanie...

— Szacunek... Panu widać wcale nie pilno na pochód!?

— Niby jaki?

— Sokolów... panie dzieju, Sokolów! Tam rżnie muzyka, a pan nie wie o niczem. Oczywiście! Widać, że Chojnice naprawdę są dużym miastem które stać i na takich oryginałów. Przecież Sokół Chojnicki obchodzi dziś uroczystość dziesięciolecia swego istnienia. Taką okazję warto oblać monopolówką. Będzie w tem trochę patriotyzmu...

— Eh, gadanie austriackie!

— Jakże to? Więc sprawy narodowe pana nie, ale to absolutnie nic nie obchodzi? Wstydyż pan się! Sokoli, to przecież — nie przymierzając! — potomkowie naszych powstańców z 63 roku.

W Parku miejskim przed kasą — tłok, ogonki jak na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. (Byłeś już w Poznaniu?)

Tłumy oblegają boisko, trybuna zapchana, stroje...

Patrzą ludziska na zawody młodzieży naszej, patrzą.

A stare konary kiwają swe czuby, szeleszczą wokoło, niby coś gwarząc do siebie.

Już w 19-tym roku coś podobnego było. Nawet więcej. W niektórych oczach lzy połyskiwały. Teraz już nie.

— Odtąd — myślą drzewa — pompy bywa coraz więcej, wzruszenia — coraz mniej.

Tem bardziej więc i nam pamiętać należy, że młodzież przyszłością narodu, któremu od lat sześćdziesięciu przecięż poświęcona jest nasza służba sokola. Naturalnym biegiem rzeczy starsi prędzej lub później usuwają się z życia, a miejsce ich młode zajmuje pokolenie. A przecięż „Sokół“ ma i musi istnieć i działać nieprzerwanie. Wobec tego nie nożem przestawać na tem, by oczekiwać niepewnego przyływu nowych sił organizacyjnych z zewnątrz, lecz dążyć do tego należy, aby stale wychowywać sobie kadry sokole wśród młodzieży. Ma to ogromne znaczenie już pod względem rozwoju gimnastyki sokolej, która w ten sposób najłatwiej zdobędzie kierowników szkolonych już od młodych lat. Ważniejszym wszakże pod względem narodowym i społecznym jest to, że wychowując młodzież w szeregach naszych, wychowujemy ją w duchu sokolim i narodowym, chroniąc ją od złych wpływów postronnych na prawnych i pożytecznych obywateli Państwa.

Sprawą młodzieży bezwzględnie zająć się winny Zarządy wszystkich Gniazd sokolich. Przecięż — chwalić Boga — nie brak nam młodzieży po naszych miastach i wioskach, tylko trzeba ją skupić koło siebie i zaopiekować się nią serdecznie. Młodzież nasza naogół odczo garnie się do „Sokoła“, widząc tam dla siebie uroczniczenia i rozrywki, okazję do wyładowania swego bujnego, bo młodocianego temperamentu, no i możliwość popisania się swą sprawnością fizyczną. Zwrócić przytem należy uwagę na bardzo odpowiedzialne zadanie kierownika oddziału młodzieży. Nie wystarczy być gimnastycznie wyszkolonym i energicznym po kapralsku instruktorem, bo takiemu z czasem młodzież z szeregów ucieknie. Raczej trze-

I przypominają sobie czas, kiedy w okolicznych krzakach czatowali szpicie i grenszucy, a „szaleńcy“ tylko odważali się wieńczyć sponiewieraną narodową świętość.

- Podaj piłę.
- Odwał, nie zawadzaj!
- Stul pysk, bo cię zamaluje...
- Psiakrew, fujaro jedna!
- Ale chryja, niech to diabli!
- Klawy strzał! w samą pałę!...

Takie rozmówki prowadzi na boisku dorastająca pleć piękna. Brzydkie to... i owszem, ale zdrowe.

Takie już jest nasze nowe pokolenie, zupełnie odmienne od tego, z którego wyszły nasze żony i mamusie. Te już nie kokietują, nie malują się i nie pudrują, jeno buciary noszą, jak same kałuże. Mięśnie ma niejedna, jak sam Zbyszko; oszczepem rzuca, niczem prawdziwy Rzymianin. Biega, krzyczy, śmieje się wesoło... Ma podrapane łydki, brunatną, strasznie opaloną twarz (buziak na takiej twarzy nie będzie już jak malina), nos, łuszczyący się od spiekoty słonecznej, dłonie, niby łopaty, (taką dłonią dostać w papę, będąc mężem!!!). Taka młoda panienska śpi równie wygodnie na twardej ziemi, jak i na gryzącym piasku, nie zaziębi się od siedzenia na lada kamyku i nie dostanie zapalenia płuc od zimnej kąpieli w jeziorze Łukomie. Wstaje o 5-tej rano i ćwiczy, a jej jedynym marzeniem jest uzyskanie jak największej ilości punktów w zawodach.

Niektóre z sokolic dobrze wiedzą, jak ładnie wyglądają, a z tą świadomością jest im do twarzy Oto druhna... ma wykonać skok w dal.

Rzeczywiście, kolej przychodzi na nią. Ale czy zasada się do tego nerwowo, przesadnie pilno? Czy przymyka oczy i błędnie i rumieni się równocześnie? Czy spogląda po twarzach sędziów.

Głupstwa. Wie ona, jak pięknie wyrosła i jak dobrze leżą jej spodzianki i bluzka. Zaczyna te-

ba być tym serdecznym starszym bratem, który przy dużej wyrozumiałości dla żywego temperamentu młodzieży swą powagą utrzymać i nawet skarcić potrafi, a jednak może właśnie dlatego tem łatwiej i trwalej zjedna sobie zaufanie i przywiązanie młodzieży. Ze względu na wychowawczy charakter naszej pracy nad młodzieżą nie należy oczywiście ograniczać się do samych tylko ćwiczeń gimnastycznych, lecz bardzo pożądane są także krótkie pogadanki kulturalno - oświatowe z młodzieżą, aby młode te dusze i umysły urabiać w duchu patriotycznym, sokolim.

Kto szczerze do pracy tej się zabierze, sam znajdzie dużo skutecznych sposobów. Przykład mamy już w całym szeregu Gniazd, gdzie praca ta rozwija się wzrost wspaniale, wydając jak najpiękniejsze owoce. Niech za tym przykładem idą wszystkie Gniazda, niech zaopiekują się młodzieżą serdecznie i gorliwie, pamiętając o tem, że młodzież jest narodu przyszłością, której służyć i dla niej pracować jest fundamentalnym zadaniem Sokolstwa.

Kronika radjowa

Gazy trujące we Wrocławiu.

Nocy przedostatniej straż ogniowa wrocławska była alarmowana kilkanaście razy, gdyż w szeregu dzielnic miasta pojawiły się obłoki gazu o bardzo silnym zapachu. Wielu mieszkańców zachorowało na mdłości. W mieście wybuchła panika, gdyż obawiano się masowego zatrucia. Stwierdzono jednak wkrótce, że gaz pochodzi z jednego z zakładów nawozu sztucznego, znajdujących się w pobliżu Wrocławia, gdzie jakoby dyrekcja zastosowała w produkcji kwas siarczany niskiego gatunku. Władze policyjne zarządziły śledztwo.

Tajemnicze trupy w Sudanie.

Według doniesień z Chartumu, w rzece Sun-gari, znaleziono 6 trupów z uciętymi głowami. Niektóre z nich udało się zidentyfikować, przy-czem stwierdzono, że są to obywatele sowieccy. Komisarjat Spraw Zagranicznych zwrócił się do konsula niemieckiego w Chartumie z prośbą o przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie.

Marsz Arabów na Jerozolimę.

Pisma donoszą z Jerozolimy: Władze angielskie starają się obecnie członków kolonii żydowskich sprowadzić do większych miejscowości. Największe niebezpieczeństwo grozi ze strony obszarów granicznych, skąd obawiają się powszechnie ataków plemion arabskich. „Daily News“ i „Westminster Gazette“ donoszą, że silne oddziały arabskie, mimo zamknięcia granicy do Palestyny, przekroczyły tę granicę i maszerują obecnie w ilości 2 tys. osób na Jerozolimę. W Haifie został odparty atak Arabów na marynarzy angielskich.

Nadrenja zostanie opróżniona ostatecznie 30 czerwca 1930 roku.

Po onegdajszym przedpołudniowym posiedzeniu komisji politycznej oświadczyli delegaci oficjalni, że ostateczny termin ewakuacji 3 strefy okupacyjnej został ustalony na 30 czerwca 1930 r.

dy trochę tańczyć w tą i ową stronę, przez chwilę pławi się w złości, rzuca rezolutne spojrzenia na trybunę. Nucąc, wcale nie robi miny, jak gdyby chciała albo zwyciężyć, albo umrzeć. Kołysze się w biodrach szeroko i dokładnie, potem nadobnie mierzy odległość wzrokiem.

— Święty Boże, co to z tego będzie? — pomyślają podrażnieni widzowie na trybunie.

Ale zanim skończyli swą myśl, druhna... wzięła rozmach i — skoczyła. Skoczyła... mtr. daleko. A był to najlepszy skok z pośród wszystkich zawodniczek Chojnickich.

Lecz druhna... znowu tańczy nieco w tą i ową stronę, pławi się w słońcu, spogląda po trybunie, daje znaki i się śmieje.

Sokoli mniej dbają o wygląd zewnętrzny. Ich marzeniem jest rozdymać piersi i uzyskać bicepsy na podobę Urzusa. W zapasach chcieliby każdego tura zwalić z nóg, a w wojsku dosłużyć się przynajmniej kaprała. Dlatego Sokół, choćby tylko jeden dzień był w towarzystwie, wstąpiwszy do wojska, przy lada okazji powie usłudze:

— Panie poruczniku, ja jestem stary Sokół...

(Wieczorem na sali p. Engla uroczysta akademja...)

— Gadają...

Mówią o tem, jak Sokół powstał w Chojnicach, jak się rozwijał, co zdziałał...

Jak ongiś nad Gopłem bracia Lech, Czech i Rus, tak w Chojnicach spotkali się dnia 12 sierpnia 1919 r. pp. mec. Feliks Kopicki, Aleksander Standera, Antoni Ulandowski, Adam Wolszlegier, Ludwik Zieliński, Lisewski, Nowacki, oraz wielu innych Polaków.

Nie znaleźli jednak gniazda z białymi orłami, zato postanowili założyć Gniazdo — Sokola.

— Uda się?

— Uda się!

I się udało.

Udało się, mimo szykany i ciągłego śledzenia ze strony wszechwładnych grenszuców.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 31. sierpnia 1929 r.

Porządek nabożeństw w farze.

Dziś w sobotę 31 sierpnia o godz. 4 po południu spowiedź, o 5 po poł. nieszpory.
Niedziela 1 września święto odpustowe Ścięcia św. Jana 7,30 Msza św. z nauką polską, 8,45 nabożeństwo niemieckie, 10,30 suma z polskim kazaniem, 12,15 Msza św. 15 nabożeństwo odpustowe z procesją, 16 zebranie Społeczności Zeńskiej w Klasztorze.
W poniedziałek, 2 września o godz. 4 po poł. w farze zebranie Bractwa Matek Chrześcijańskich

UWAGA!

Jutro w niedzielę każdy chojniczanie pośpieszy na obchód „Sokoła“. Program wyczytać można w wczorajszym numerze „Dziennik Pomorskiego“ i na afiszach.

UWAGA!

Jutro w niedzielę każdy chojniczanie pośpieszy na obchód „Sokoła“. Program wyczytać można w wczorajszym numerze „Dziennik Pomorskiego“ i na afiszach.

Kogo

Zjednoczenie Polaków wysuwa do Rady Miejskiej

Lista kandydatów z wszystkich warstw i zawodów

Poniżej podajemy listę kandydatów ustaloną na ostatnim plenarnym zebraniu Ogólnego Komitetu Zjednoczenia Polaków. Na pierwsze 20 miejsc podział przedstawia się następująco:

2 wolne zawody, 3 urzędników, 3 kolejarzy, 1 restaurator, 2 rzemieślników, 3 kupców i 6 przed stawicieli ruchu narodowo robotniczego.

Oto za kim w dniu 6 października br. każdy Polak głosować powinien:

1. Makowski Bolesław Ks. Kan. proboszcz.
2. Maliszewski Franciszek robotnik,
3. Kopicki Feliks adwokat,
4. Kozubski Henryk dyrektor szkoły handl.
5. Kaletta Jan hotelista,
6. Trojanowski Bernard mistrz piekarski,
7. Kalkowski Marjan, naczelnik parowozowni
8. Gibas Jan funkcjonariusz Kasy Chorych
9. Górecki Piotr kupiec,
10. Zaremba Łucjan funk. zakł. popr.
11. Grochowski Stanisław pow. inspek. szkol.
12. Schreiber Władysław Jul. kupiec,
13. Artjuch Konstanty stolarz,
14. Wysocki Leon em. as. kolej.
15. Lisewski Antoni mistrz ślus.
16. Donczyk Bronisław kondukt. kolej.
17. Oszałdowski Jan kupiec
18. Remus Franciszek robotnik,
19. Wyka Władysław inspektor budow.
20. Rydzkowski Julian hurtowiec,
21. Gostomczyk Szymon rolnik,
22. Tuszyński Alfons, zegarmistrz
23. Lewandowski Marjan naczel. celny.
24. Ryk Leon, robotnik,
25. Bakos Wojciech, mistrz rzeźnicki.
26. Schwoch Marjan urzędnik kolej.
27. Bonik Franciszek ceglarnik,
28. Grzywacz Gerwazy kupiec,
29. Kubicki rolnik,
30. Zachorowski Kazimierz naczel. urzędu skarbu
31. Erdmańczyk Józef robotnik
32. Śliwiński Edmund mistrz rzeźn.
33. Bartoszek Leon kolejarz
34. Matuszewski Stanisław robot.
35. Mazurkiewicz Bolesław starszy sekr. sąd.
36. Gumny Edward robotnik,
37. Smeja Paweł kupiec,
38. Miszewski Henryk, kierow. pociągu
39. Mueller Fryderyk robotnik,
40. Pestka rzemieślnik,
41. Lipski Józef sekretarz wydziału
42. Włodarczyk Antoni robotnik
43. Jasnoch Bronisław kupiec,
44. Kortas Franciszek, palacz,
45. Klimek robotnik,
46. Cysewski Alojzy mistrz krawiecki,
47. Bańka Franciszek konduktor pocztowy
48. Lubecki, handlowiec,
49. Richter Władysław kupiec
50. Nowak Stanisław kolej.

Wyjazd tenisistów chojnickich do Tucholi.

Jak się dowiadujemy odbędzie się w niedzielę spotkanie rewanżowe Klubu Tennisowego „Corona“ z Tucholi z Klubem Tennisowym z Chojnic. W tym celu wyjeżdża nasza reprezentacja do Tucholi. Pierwsze spotkanie między powyższymi zespołami odbyło się jako wiadomo, na początku lipca w Chojnicach i zakończyło się zwycięstwem w stosunku 6 : 1 dla gości. Mimo wysokiej przegranej Chojniczanie wyjeżdżają do Tucholi, chociaż szanse dla nich są minimalne. I trzeba z uznaniem podnieść to stanowisko naszych tenisistów, którzy jadą nie po zwycięstwo, lecz po naukę, którzy postępują jak na prawdziwych sportowców przystało w myśli hasła „Nie graj dla wygranej, ale dla gry samej“. Trzeba pamiętać że „Corona“ tucholska jest jednym z najsilniejszych zespołów Pomorza.

Barwy Chojnic będą reprezentować 2 wzgl. 3 panie oraz 4 panów, którzy rozgrają ogółem 11 spotkań. Przedstawicielom naszego grodu życzymy w walce z mistrzami tucholskimi dużo powodzenia.

Ciekawy strajk szkolny

Rodzice, którzy nie chcieli posyłać dzieci do szkoły. Stawali za to przed Sądem i zostali surowo ukarani.

W miejscowości Wierzchocina w powiecie chojnickim, została na mocy rozporządzenia Kuratorium Szkolnego zlikwidowana szkoła a dzieci jej zostały przeznaczone do szkoły w Borowym młynie, odległej od Wierzchociny około 3 km.

Mieszkańcy Wierzchociny przeciwko temu za rządzeniu zaprotestowali i swych dzieci do szkoły w Borowym młynie nie posyłali. Jedynie strażnik graniczny z Wierzchociny p. Gentek posyłał swoje 8 letnie dziecko do szkoły.

Za swój upór Wierzchociniacy odpowiadali w liczbie 5 osób przed Sądem Grodzkim w Chojnicach. Sąd ogłosił wyrok skazujący upornych Wierzchociniaków jak następuje: Rudnik — 60 zł. grzywny, Kleist — 30 zł., Lipiński — 30 zł., Felske — 30 zł., Frieda — 30 zł. grzywny.

W razie nieściągalności, liczy się karę więzienia po jednym dniu więzienia za każde 5 zł. Poza to wszyscy oskarżeni ponoszą kosztą Sądowe.

Dodać należy iż wszyscy oskarżeni szukali porady u hakatystycznego „Ostdeutschbundu“.

Zebranie Ligi Katolickiej.

Wczoraj, w piątek 30. 8. br. zagał przewodniczący Ligi Kat. tutejszej parafii p. Grochowski zebranie miesięczne z bardzo interesującym i aktualnym porządkiem dziennym, na który składają się, prócz zwykłych formalności, dwa wykłady: jeden O. Franciszkanina, Pankracego na temat „Akcja Katolicka“, a drugi przewiel. ks. kan. Makowskiego o „Dziele św. Piotra“.

Celem wykładu O. Pankracego było przedstawienie konieczności usilnej pracy nietylko kleru, który jest i tak już nią przeciążony, lecz także w wielkiej mierze ogółu świeckich katolików. Każdy katolik ma być kapłanem nie jako i pełnić ma kapłaństwo apostołskie. Zyczy sobie tego Kościół św. rzymski przez usta Ojca św. Piusa, a wymaga chwila obecna. Dalej pokazuje czcigodny referent metody tej akcji katolickiej, która wyszedłszy od uświęcania się jednostki, promieniować ma przez nią na otoczenie, a więc i tu praca od podstaw zaczęta od pracy nad samym sobą Omnia instaurare in Christo.

Po referacie O. Franciszkanina zabiera głos ks. proboszcz, który wprawdzie nawołuje do słów swego przedmówcy, uzupełniając je kilkoma swymi myślami, poczem przy stępując do wygłoszenia swego referatu

Dziwnym i szczęśliwym trafem porusza on drugie najważniejsze zadanie życiowe Ojca św. Piusa, a mianowicie szerzenie misyj. Wiadomo bowiem że papież obecnie pracujący nadzwyczaj troskliwie i gorliwie sprawę misyj prowadzi, tak, że nazwano go już „parwiezem misyj“. Ks. proboszcz omawia rozporządzenie ostatniego synodu diecezjalnego, który nakazuje założenie w każdej parafii, w myśl życzenia Stolicy Apostolskiej, obok wszelkich organizacji misyjnych organizację t. z. Dzieło św. Piotra, która ma przez materialną jak i również i duchowną pomoc umożliwić wykształcenie teologiczne tubylcom danych krajów. Jest to konieczne ze względu na wielki postęp kultury na całym świecie, a z nim na budzące się w wszystkich prawie narodów i ludów poczucie patriotyzmu. Po wykładzie wolne głosy, po których załatwieniu wnet solowano zebranie, odśpiewano jedną zwrotkę pieśni: „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

Frekwencja na zebraniu naogół dość znaczna, bo prawie dochodząca setki, ale w tem procent t. z. inteligencji nader słaby.

Męska Szkoła powszechna — Chojnice.

Nauka rozpoczyna się we wtorek dnia 3 września 1929 o godzinie 8-mej rano.

Paprocki, kierownik szkoły.

Odnaczeni.

W tych dniach odnaczeni zostali za zwalczanie przemytnictwa krzyżem zastąpi starszy przodownik Robaszkiewicz i przodownik Pieczora, oboje z Komisarjatu Straży Granicznej z Chojnic. Winstujemy zasłużonego odnacza.

Gra hazardowa zakazana

Skazanie dwóch miłośników tej gry. W pewnym lokalu restauracyjnym w Chojnicach zeszło się dwóch amatorów karcianych. Dla tego że oboje byli sympatykami gry w oczko niebawem grę tę rozpoczęto i w krótkim czasie bank ich wynosił już 5 zł. Grano kilka razy o te 5 zł., lecz jakoś żaden z nich nie mógł ich zdobyć. Odrazu powstał spór i jeden z nich udał się na posterunek i zameldował o tem policji. Policja spięła protokół i sprawa znalazła się przed Sądem Grodzkim w Chojnicach. Sąd skazał I. M. i Wł. P. z Chojnic za uprawianie gry zakazanej, każdego na 30 zł. grzywny lub 6 dni więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

Młodociągni przestępcy.

Fryc Guenter robotnik, Władysław Duraj robotnik i Binka Jan wszyscy z Jarcewa skazani zostali przez Sąd Grodzki w Chojnicach za kradzież zboża i to: Guenter na 12 dni aresztu, Duraj na 7 dni aresztu i Binka na 7 dni aresztu. Oskarżonym zawieszono wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

Venizelos przyjeżdża do Warszawy.

Z kół dyplomatycznych podają wiadomość, że premier grecki Venizelos przyjedzie z końcem września do Warszawy.

Wylew rzeki Indus.

Z miejscowości Attock donoszą, że skutkiem gwałtownych deszczów woda w rzece Indus podniosła się o 6 stóp powyżej poziomu, który osiągnęła w r. 1882, w czasie największej w tych okolicach powodzi, i o 9 stóp wyżej, niż podczas powodzi, która zniszczyła tamę Shyok. Woda zalała wiele wsi, istnieje obawa, że we wsiach, położonych na niskich brzegach rzeki Indus i Kabul są ofiary w ludziach. Dworzec kolejowy w Wah, o 15 klm. od Attock, stoi pod wodą.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i związane z tem przekrwienie organów podbrzusza, uderzenia do głowy, bóle głowy i bicia serca, jak również z cierpieniami błony śluzowej kiszek, na rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuły piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa zrana i na wieczór. Kierownicy klinik chirurgicznych wyjaśniają, iż przed i po operacjach brzusznych stosują wodę Franciszka - Józefa z najlepszym skutkiem. Ządać w aptekach i drogerjach.

Przypomnienie prac rolnych na wrzesień

Najpierw zamówić „Dziennik Pomorski“, lub „Lud Pomorski“.

W polu. Siewne orki do pierwszych dni miesiąca powinny być wykończone. Zeschnięte koniczyska przejechać radłem na krzyż, pobronować i dopiero poorać. Pszenicy nie siać w rolę zaperzoną. Prócz obornika pod pszenicę dawać superfosfat. Taki sam nawóz pomocniczy po strączkowych i w przesiewiskach. Na lżejsze ziemie mąka kostna lub tomasówka. Pod żyta prócz tego sól potas. Pszenicę siać choćby w rolę mniej odleżałą, ale konieczne przed 20-tym. Żyta siać na orce odleżałe. Łubiny przyorywać gdy osadziły stragi i przygniatać orkę ugniataczem. To samo się odnosi do innych zielonych pnyosów. W braku ugniatacza wałek kołkowy, bardzo pomocny. Obredlić rzepak. Sprzątać zbývające zielonki na siano — susząc na kozłach. Śpieszyć z kopaniem ziemniaków za sucha. Przed kopaniem ponaznaczać krze zdrowe, dobrze rozwinięte i wykopać do osobnego kopca jako sadzeniaki — przesypując kwiatem siarkowym.

Falszował lody krochmalem.

Marjanna Szperkowska i syn jej Andrzej z Sepólna przed tem w Chojnicach Nowe Miasto 7 odpowiadali przed Sądem Grodzkim za to, że falszowali lody krochmalem. Oba oskarżenia tłumaczyli się tem, iż krochmal o ile go w lodach znalaziono mógłby jedynie pochodzić z paczek z pudynkiem. Mimo to sąd skazał obydwóch na karę pieniężną w kwocie 50 zł. każdego oraz ponoszenie kosztów sądowych.

Za zniewagę nadleśniczego 100 zł. kary.

Były leśniczy Izakiewicz z Rytyla w rozmowie z robotnikiem leśnym znieważał ciężko nadleśniczego p. Bera. Między innymi padły słowa jak: zbrodniarz, oszust i t. d. Oskarżony stara się to udowodnić jednak bezskutecznie i sąd ogłasza wyrok, mocą którego b. leśniczy Izakiewicz skazany zostaje na 100 zł. grzywny względnie 20 dni aresztu i ponoszenie kosztów postępowania.

Co wyświetla ekran?

Kino „Nowości“ wyświetla dziś w sobotę i jutro w niedzielę film p. t. „Małżeństwo“ Rolę główną odtwarza słynna Brygida Helm. Oto co piszą o niej dzienniki

Brygida Helm posiada umiejętność przeistaczania się w jednej chwili z siostry miłosierdzia w złego demona z nie winnej dziewczyny w rozpustną kurtyzane.

Każda jej rola jest mistrzowskim pokazem nieporównanej finezji, bajecznych efektów, subtelnych nastrojów. Jest złą lub dobrą, przewrażliwioną, tragiczną i subtelną. W Alraune staje się kwiatem zła, symbolizującym niesamowitą legendę o kwiecie mandragory, wcielaniem perwersji, kobietą bez serca, odrodzoną przez promienną miłość Franka Braune.

W „małżeństwie“ znów jest Brygida Helm fenomenalną artystką, która w wielkim tym filmie, zrealizowanym przez G. W. Papast, odtwarza współczesną meżatkę, Głęboka psychologia współczesnej kobiety, której nawet miłość do męża nie zaspakaja, która pustkę swego pełnego uciech życia stara się zapelniać przygodami erotycznymi, a przymtem czuje do siebie nienawiść za to „rozwydrzenie“ seksualne — wszystko to zostało uwypuklone przez Brygidę Helm z porywającym mistrzostwem. Odnajdujemy w najgłębszych tajemnicach naszej duszy odpowiednik jej gry. Rozumiemy ją i doświadczamy głębokiej rozkoszy, oglądając jej niezwykłą kreację w „Małżeństwie“.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W niedzielę dnia 1 września br. o godzinie 16-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan członków na zebraniu to uprzejmie się zaprasza Zarząd.

Zebranie Tow. Mężczyzn Katolików w poniedziałek dnia 2 września br. o godz. 8 wieczorem w salce Konsumu Urzędniczego. Wykład wygłosi red. Chelmiński O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Baczność Wojacy i Powstańcy. Jutro w niedzielę 1. 9. br. o godzinie 10 przedpołudniem zbiórka ze sztandarem przed konwiktem celem brania udziału w uroczystości Tow. Gim. Sokół. Obowiązkiem każdego druha jest branie udziału w tej uroczystości.

Do Zielonej Chociny na uroczystość poświęcenia sztandaru wysłała się delegację bez sztandaru. Wolność!

(—) Morawski, prezes i por. rez. Zebranie Tow. Powst i Wojaków w Chojnicach odbędzie się w środę dnia 4 września o godz. 8 wieczorem. Ponieważ na porządku obrad bardzo ważne sprawy, przeto wszyscy druhowie wolni od służby winni się stawić. Wolność!

(—) Morawski, prezes i por. rez. Towarzystwo Hodowców Gołębi Pocztowych „Orzeł“ w Czersku. Zebranie miesięczne odbędzie się jutro w niedzielę, o godz. 2-giej po poł. w hotelu Metropol. O liczne przybycie członków i gości prosi Zarząd.

Kradzież bezcennych relikwii.

Do bazyliki Santa Chiara w Neapolu zakradli się wczoraj złodzieje i skradli drogocenne relikwie ozdobione kamieniami szlachetnymi, przed stawiające bezcenną wartość.

obronie własnej przebił bandytę bagnietem.

Na gościńcu Styńczy w pow. niskim rozegrała się krwawa walka posterunkowego z bandytą Piotrem Mierzwą. Ten ostatni, wezwany do wylegitymowania się stawił posterunkowemu opór, a następnie rzucił się na niego i usiłował go rozbroić. Posterunkowy w obronie własnej przebił bagnietem Mierzwę na wylot. Ciężko rannego bandytę odstawiono do szpitala.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A. Nr. 293 zapisano przy firmie Olga Bonin Chojnice jako właścicielkę Olga Tatarska Gniezno, oraz ze Marji Lüdke z Chojnic udzielono prokury 1911 Chojnice, dnia 17. maja 1929 r.

Sąd Grodzki.

Wydawnictwo

„Zycie praktyczne“:

Zimne przekąski, konfitury, kompoty i inne konserwy, jarzyny na zimę. Potrawy z ryb, 100 potraw z jaj, pieczywo domowe, domowe wędliny, zioła lekarskie, przystawki gorące, co trzeba wiedzieć o grzybach, dyspozycja śniadań, obiadów i kolacji, wzorowa para domu, wykwinna i praktyczna bielizna, o przyjęciach i stole jadalnym.

Cena za zeszyt 1.50 zł. poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“

Grudziądzka Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła Sp. z o. p.

Grudziądz ul. Kilińskiego

przyjmuje zamówienia na roboty lustrzane, szlifierskie po b. umiarkowanych cenach. Wykonanie pierwszorzędne.

Węgiel drzewny bukowy

dostarcza tylko hurtownie ze składu i franko dom

Fabryka papy dachowej

Bracia Pichert T. z. o.p.

Chojnice, Szosa Gdańska 39 telef. 211. 1885

Skóry surowe

Wszelkie skóry surowe i włosie kupuję po najwyższych cenach dziennych.

Fr. A. Gruszczyński

skład skór 1915

Chojnice, Człuchowska 5.

Baczność!

Reparacje obuwia

prędko i akuracie przy użyciu pierwszorzędnych skór. Podeszwy dla obuwia męsk. z obc. 5.50 zł. Podeszwy dla obuwia damsk. z obc. 3.50 zł. Zakład prędkiego podszewania. Ernest Welland Rynek 16 I. ptr. 1918

Uczeń

z porządnej rodziny może się zgłosić. 1914

Skład skór

Fa. K. Gruszczyński Chojnice, Człuchowska 5.

5000-zł.

pożyczki na I hipotekę za procentem podług umowy poszukuję do powiększenia mego fabrycznego przedsiębiorstwa w powiecie Kościerzyna. Zgłoszenia skierować do eksp. Dz. Pom. pod „Dobra Gwarancja“.

Agentów

sumiennych, pilnych do sprzedaży maszyn do szycia za wysoką prowizją potrzebuję natychmiast.

Leon Studziński, składy Maszyn KOŚCIERZYNA, Pom. tel. 67.

Samochód

limuzyna luksusowa 6 cyl. Chevrolet w każdej porze dnia i nocy do wynajęcia. Ceny przystępne. 1919 Właśc. D. Grzywacz. Dorożka 21 Telef. 210.

Café Radke

Cukiernia i restauracja. Chojnice, ul. Człuchowska 22.

Jutro w niedzielę od godz. 4-tej po poł.

koncert

Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina najlepszej jakości.

KINO NOWOSCI

W sobotę o godzinie 8.30 w niedzielę o godz. 6 i 8.30

(31. VIII. i 1. IX.)

Rewelacja ostatniej doby!

Małżeństwo

Wspaniały film, pełen olśniewających i efektownych pomysłów, słynny na całej kuli ziemskiej. W roli głównej: Wyrefinowana artystka świata Brygida Helm znana jako Alraune. Wieczna żądza przygód erotycznych, wieczny głód miłości i mimo wszystko wierność dla męża. Brygida Helm jest złą lub dobrą, tragiczną i subtelną. Ceny zwykle! Ceny zwykle! Od poniedziałku: Tułaczka Księżnej Trubeckiej. 1908

Futra

damskie i męskie, skórki, spody, kołnierze i lisy

poleca w wielkim wyborze. Futropol

Bydgoszcz Stary Rynek 27.

Telefon 1957. Pracownia kuśnierska na miejscu czynna.

Dom

w centrum miasta, podwórze z garażem i ogródem zaraz na sprzedaż cena 22.000 zł. wpłaty podług ugody. Także

samochód

Ford limuzyna za 2.500 zł. zaraz na sprzedaż.

Holstein

Chojnice ul. Staroszkolna 18.

Trumny

Jak i wybiera do trumien wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach

Fr. Kiedrowski

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6.

Indyjską gumę

jako podeszwy do obuwia z dołączeniem przepisu używania poleca

E. Guhl i S-ka

Hurt. i Det. Skład Skór Bydgoszcz, ul. Długa 45. Tel. 1945.

Uczennica

władająca językiem polskim i niemieckim, córka porządnego rodziców, zaraz potrzebna. Zgłosz. do eksp. Dzień. Pom.

Kupię dobrze utrzymaną

kuchnię

westfalską.

Zgłosz. do eksp. Dziennika Pomorskiego. 1412



Tym oto sposobem Persil chroni bieliznę!

Persil w czasie jednorazowego krótkiego zagotowania wytwarza miliony drobniuteńkich pęcherzyków. Przenikają one tkaninę i usuwają wszelki brud. Nadzwyczajna siła czyszcząca pęcherzyków Persilowych czyni zbytecznym wszelki wysiłek ręczny.

Persil to Persil

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 2. września br. o godz. 18.30 sprzedawac będę w Pawłowiu najwięcej dajacemu za gotówkę:

- 1 furę owsa
1 furę jęczmienia
2 warchlaki.

Zbiórka licytantów przed sołectwem Szeleziński Kom. przy Sądzie Grodzkim Chojnice. 1921

Restauracja Ieśna Krause Wilhelminka

Dzisiaj w niedzielę, od godz. 4. po południu

koncert przy kawie

Dancing

Jabłecznik - śmietana bita.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 2. września br. o godz. 17.30 sprzedawac będę w Pawłowiu przy szosie, najwięcej dajacemu za gotówkę:

- 2 tuczniaki.

Szeleziński Kom. przy Sądzie Grodzkim Chojnice. 1922

Wolny skład

przy ruchliwej ulicy, nadający się na każde przedsiębiorstwo zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Dz. en. Pom. 1893

Dom z ogrodem w Chojnicach

dobrze się procentujący przy głównej ulicy zaraz na sprzedaż. Zgł. upr. się do eksp. Dzień. Pom. pod nr. A. B. 102. 1897

Dom z ogrodem

potrzebuję zaraz 2 dzielnych czeladników szewskich. Józef Rychter skład obuwia i skór Brusy (Pomorze) ul Dworcowa 2.

Pokój

umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Dzień. Pom. 1892

Pokój

umeblowany od 1. 9. br. na korzystnych warunkach, z osobnym wejściem do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Dzień. Pom.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 3. 9. 29. o godz 3. po połud sprzedam w Kosobudach przed oberżą p. Trzebiatowskiego około 4 morgi owsa na pniu.

Winkowski Kom. sąd. 1916

Sypialnia

prawie nowa tania na sprzedaż. 1913

Młyńska 17. II.

Stancja

dla ucznia szkolnego wzgl. uczennicy. Dobra opieka, pianino do użytku. Adres wskaże eksp. Dz en. Pom.

Poszukuję zaraz młodziej 15—16 letn. 1029

dziewczyny

do dziecka. Ramy 4 I. na prawo.

Musimy interes wypróżnić!

Nasza całkowita wyprzedaż naczyn potrawa tylko jeszcze parę dni. Wszystkie jeszcze posiadane artykuły sprzedajemy po śmiesznie niskich cenach.

Skład sortymentowy Balzer i Borris

Chojnice.